N.ro 61.
D. 12. Marca.
SOBOTA.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Pogrzeb Janusza ostatniego Xcia Mazowieckiego 1526.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Hrabia Wołowicz Gubernator *Białostocki*, przybył do *Warszawy*.

Zapis Uczniów *Szkoły Wydziałowej* przy ulicy *Królewskiej*, na letnie półrocze r.b. odbędzie się dnia 16, 17, 18 i 19 Marca od 8mej do 12tej godziny zrana, a to pod warunkami już dawniej ogłoszonemi; mianowicie aby Uczeń był przedstawionym przez Rodzice lub Opiekunów zaręczaiących za dozór domowy.

X. Tetzner Rektor.

Numer 10 *Izydy Polskiej* mogą Prenumeratorowie odebrać. Treść interesowniejszych Artykułów podamy w iednym z następnych Numerów.

Tak zwane *Inflanckie* a szczególniej *Derpackie Piece* znane są iako nader wygodne, mogące znajdować się we wszelkich a nawet w ozdobnych *pokoiach*, mało potrzebuiące drzewa do ogrzania. Ktoby życzył takowe obstalować, widzieć ie może u niedawno przybyłego *Mendla Grawo* mieszkaiącego tymczasowo przy ulicy *Franciszkańskiej* pod N. 1816 w stancji Nr. 3. Polewa tych pieców ma postać *porcelany*, a ozdoby mogą składać się z rozmaitych *Figur*.

Artykuł nadesłany. — Podpis Jmienia i Nazwiska ukryty w wierszach łacińskich: czyli Zagadkę umieszczoną dnia 4 Marca 1825 m. i r.b. w Nrze 54 *Kurjera Warszawskiego*; wykładam na język Niemiecki, w tém dosłownem i nawiasowo obiasniaiącem polskiem tłumaczeniu: Kszykay, czyli sykay *(Sch)* po N. iak węże, i wyy *(Uh)* iak wilcy: do Celownika od Valeo (zwanego także Grammatycznie *Dativus*, lub trzecim przypadkiem, takto do *Valenti*) przyłącz *(N)*; a otrzymasz Jmie (Chrzesne w języku Niemieckim *Valentin*). — Resztę dyktuie ci Niemiec łatwém rozdziewieniem gęby (iak już wyżej *Sch* i *Uh*) Ułoż Głowę (czyli familiine Nazwisko), i przyday do nogi (czyli stopy) związanie zawiłe kory (czyli łubu, korka, skóry: co przenośnie znaczy dawny trzewik, *solea*, *sandał*, *trepka* i t. p.) A tak masz w języku Niemieckim *Schuh*, wyraz wielorakiego znaczenia n.p. iak tu *Nazwisko osoby*, *stopy* i *trzewika*; tę wielorakość znaczenia, równie w łacińskim iak niemieckim języku w ekwiwocznych wyrazach sobie odpowiadaiącą; zamierzył Autor tém może potrzebniéj, aby swoie nazwisko *Schuh*, iako w enigmacie, bardziej oznaczył, i aby dał poznać, że może był razem Zakonu *Discalceatorum*. — M P.

Cztery lat upływa, iak piękna Traiedja *Rasyna* Andromaka przełożona na język *Polski* przez *Franciszka Dmóchowskiego*, grana na naszym Teatrze, z uniesieniem od Publiczności przyiętą była, w krótce po powtórnem iej przedstawieniu, *Tłumacz* cofnął ią z *repertorjum* w zamiarze *poprawy* miejsc niektórych, lecz zamiast takowej *poprawy* przelał na nowo trzecią część wierszy, i wczorajsze przedstawienie *Andromaszy*,

ki iako nowy przekład uważać należy, który pomnoży małą liczbę *Dzieł wzorowych* zdobiących Scenę naszą. Wczorajsze przedstawienie tej *Traiedji* zadowolniło słuchaczów tak z *tłumaczenia* iak gry *Artystów*, po ukończeniu przywołano JPana *Werowskiego* i JPannę *Żuczkowskę*, oraz zapytano o nazwisko *Tłumacza*.

Wczoraj o godzi: 1szej z południa, wszczął się *Pożar* w domu przy ulicy *Karmelickiej* na *Leśnie*, natychmiast pospieszono z ratunkiem, który niedopuścił rozszerzyć się płomieniom.

Podziękowanie. — Po kilkoletniej i nieszczęśliwej chorobie *nadzwyczajnego krwotoku nosowego* bądąc opuszczony od Doktórów i zostawszy bez żadnej nadziei życia, porzucony na śmiertelnem łożu; za zjawieniem się W. *Starochorskiego Sztabs Doktora b. Pułku* 9 *Jazdy Polskiej do Lublina*, nietylko że uratowany od śmierci, lecz wkrótkim przeciągu czasu bo w 6ściu miesiącach przyprowadzony do zupełnego zdrowia. Niech mi się godzi oświadczyć publicznie Tobie cny mężu, za twe troskliwe i niezmordowane prace, oraz i tę ojcowską staranność bez interessowaną, iakiej ia w mej nieszczęśliwej słabości doznałem od ciebie; te najczulsze wyrazy podziękowania od tego który nie iest wstanie wywdzięczenia się do zgonu życia swego.— Józef *Piechowicz*.

Dla Amatorów *Fajki*, umieszczamy interesuiący ich artykuł z *Jzydy*. *Poprawa munsztuczków u cybuchów*. Zwyczajną wadą u cybuchów bywa, że ich dolny otwór szerzej iest wywiercony aniżeli wierzchni. To sprawuie, że mniej lub więcej gorący dym tytuniowy zbieraiąc się w nich, iakby w ognisku, piecze w ięzyk i podniebienie. Życzyćby zatem należało, aby lubownicy tytuniu, do cybuchów używali munsztuczków wydrążonych na sposób turecki, to iest: u wierzchu rozszerzonych, a niżej ścieśnionych; przez co uniknęliby nie iednej szkody; dowiedziono bowiem, że złe munsztuczki u cybuchów bywaią przyczyną ran które w ustach charakter raka przybieraią. —

Poprawa zepsutej wody do picia. Gąsiorek szklanny napełnić dwiema kwartami zupełnie zgniłej wody, wsypać dwa łuty na proch utłuczonego, świeżo wypalonego węgla i w ciągu 10 minut skłócić kilka razy tę mięszaninę; poczem wodę przecedzić przez bibułę. Przez ten sposób traci woda zupełnie cuchnący zapach, ale co do smaku iest wątłą. Chcąc go poprawić, trzeba do 2ch kwart przecedzonej wody dodać 2 grany soli kuchennej i dwie krople kwasu siarczanego. Jeżeli woda od złego zapachu oswobodzona, nie ma służyć do picia, ale do rozpuszczenia lub zmiękczenia ciał organicznych, przydatek soli i kwasu iest niepotrzebny. Węgiel wyżarzony posiada własność połykania gazów i niszczenia kolorów. Gdy zatem zgniła woda, zwyczajnie zawiera w sobie gąz wodorodny węglisty, a czasem i siarczysty, przeto węgiel go w siebie wyciąga.

Siedm Warjacji z tematu *Mazurka*, skomponowane na Pjanoforte i przypisane *Moszelesowi* przez *Franke*, wyszły świeżo z Litografji A. *Brzeziny*. Cena zł: 2.

Dziś zimna stopni 12.

ROZMAITOŚCI.

Przy wprowadzeniu sprawy *Papawoina* w Sądzie *Kryminalnym Paryzkim*, znajdowało się tyle Dam, że Mężczyzni musieli stać za drźwiami. Gdy wprowadzono obwinionego, wszyscy obecni okazali wzgardę, co wcale go niezmieszało. Spojrzał na skrwawioną odzież zamordowanych Dziatek, i to małe na nim uczyniło wrażenie. Ubrany był

całkowicie *czarno*, twarz *blada*, na wszelkie pytania odpowiada spokojnie i nieokazuie żadnego wzruszenia. Wyrok wkrótce ma być ogłoszony na który Publiczność niecierpliwie oczekuie. — w Mieście *Hiszpańskiem Walladolid* dnia 4. z. m. powieszono dwóch burzycieli spokojności, obadwa należeli do *Milicji* a ieden z nich był *Adwokatem*; doniesiono do *Madrytu* że znowu w niektórych miejscach Hisz: powstaią zaburzenia, które są rychło uśmierzane przez władze. — Chociaż niektórzy twierdzą że w teraźniejszym *Parlamencie Angielskim* niebędzie mowy o zmianie *prawa zbożowego*, lecz nierównie więcej zapewnia iż wkrótce wniesiony zostanie *proiekt* aby takowe prawo zostało zniesionem, a to dla ulżenia nędzy ubogich ludzi, przymuszonych drogo *chleb* opłacać. — Rząd *rzeczypospolitej Kolumbijskiej* wydał wyrok że w tym kraiu zapewnioną iest wolność wszelkich *wyznań religijnych*. — w *Hiszpanji* wszystkie Klasztory wczasie rewolucji i ostatniej wojny opuszczone, zajmuią teraz OO. *Kapucyni* zbieraiący iałmużny na naprawę tychże Klasztorów. — Jedna z najsławniejszych *Owczarni Hisz:* zwana *Torres Paula*, składaiąca się z 15,000 *Baranów* i *Owiec*, sprzedaną będzie przez licytacją. — Między doniesieniami umieszczonemi w iednej z gazet *Amerykańskich* ogłoszono, że kto znajdzie zgubiony Kluczyk od małej szkatułki, otrzyma 100 talarów; mniemano że to iest kluczyk szczero *złoty*, lecz przeciwnie, był to kluczyk żelazny, ale maiący lat 208, i na nieszczęście wcale się nieznalazł, chociaż właściciel powtornie ofiarował znalazcy 1000 talarów. — Rzadko teraz w *Paryżu* widać *Lokaia* bez sutej *Liberji*, na każdym szwie maią oni szerokie złote lub srebrne *galony*, szczególniej kolor *szafirowy* iest używany na wierzchnie suknie, także wraca moda że za *karetą* musi stać najmniej 2ch Lokaiów. — Chociaż w *Jzbie Parów* (w *Paryżu*) nowy proiekt urządzaiący Klasztory *Zakonnic* z niektóremi zmianami został przyięty, słychać iednak że rząd postanowił go cofnąć, i dotąd niezostał wniesiony do *Jzby Deputowanych*. — w *Berlinie Policja* wydała obszerne urządzenie aby przez ulicę nikt nieiechał *Spieszno*, czy poiazdem czy konno, i aby idący ulicą, szli po bokach a nieśrodkiem, aby *woznica* donośnie wołał widząc kogo idącego środkiem, aby niepuszczano małych *Dzieci* na ulice bez dozoru, aby *Masztalerze* powodzący *Konie*, szli zwolna i silnie trzymali za wędzidła, aby wszelkie powozy i zaprzęgi były mocne i t. p. za każde uchybienie wykraczaiący podlegaią znacznej opłacie lub uwięzieniu.—

Mechanik *Taillefer* w *Genewie*, niedawno pewnemu Ogrodnikowi, któremu przednią część ręki odjęto, zrobił sztuczną sposobem bardzo prostym. Na pozostałej wyższej części ręki przymocował żelazny, na kilka cali dlugi walec, którego koniec schodzi w mocną śrubę; na tę mogą być podług upodobania wśrubowane rozmaite narzędzia, za których pomocą kaleka może kopać, grabić, obrzynać winne krzewy, krzesać ogień, przy stole używać noża i widelca i. t. d. Mechanik ten zrobiwszy także, podług angielskiego modelu, sztuczną nogę, za której pomocą inny znowu kaleka biega i bez kiia do góry i z góry schodzi, pracuie obecnie nad machiną, która wszystkie poruszenia naturalnej ręki ma zastąpić. Machina ta przeznaczona iest dla pewnej włościanki w Kantonie Wallis. — Już przyięto *plan* podług którego ma się budować *Tryumfalna Brama* iako *pomnik* na cześć Xcia *Delfina* dowódcy wojsk *Francuzkich* walczących w ostatniej wojnie *Hiszpań-*

skiej. Koszta tej budowy są oznaczone 218,862 franków, ogłoszono *antrepryzę* na takową budowę.—*Modą* iest teraz aby *Książki* miały *elegancką oprawę*, oprócz (iak zwykle dotąd bywało) *Introligatorów*, zajmuią się teraz oprawą Książek *Złotnicy*, *Bronzownicy*, *Jubilerowie* a nawet *Szklarze*, gdyż okładki bywaią z *srebra*, z *bronzu*, i z *kryształu*; Pewny *Autor* narzekaiąc na ten zbytek, oświadczył, że dawniej chociaż okładki Książek były proste i ubogie, ale *Dzieła* lepsze, a teraz nędzne *Poezje* staraią się nadgrodzić kosztownemi okładkami! — w Czasie tej *zimy* Damy najczęściej ubieraią swe głowy w *kłosy złote*; na Balu u Xcia ··· pewny gospodarny *Mąż* postrzegłszy że iego *Małżonka* miała na głowie 30 *kłosów złotych*, zawołał zboleścią „za naturalne kłosy z mego pola nic tego roku niewziąłem"! Na Damskich Kapeluszach atłasowych, widać teraz najwięcej *Fiołków* przeplatanych *Blondyną*. Panny na wieczory salonowe innej niemaią ozdoby na głowie, prócz małej przepaski z *róż* lub *hyacyntów*. Na takież wieczory Suknia Damska być musi *blondynowa czarna* pod którą iest *biała atłasowa*. *Surduty* Męzkie coraz bardziej są krótsze, raczej można ie nazwać *kurtkami*, podszyte są materją *Szkocką* w kratki. Gdy na *Kamizelki* wszelkie kolory i materje iuż są wyczerpane, przeto do dobrego tonu należy mieć na *Bal* Kamizelkę z *Lamy złotej* lub *srebrnej*. —

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jabłonowski Antoni Xże z Guberni Wołyńskiej. — Pac Hrabia z Dysputy. — Dunin Dziedzic z Guber: Wołyńskiej. — Kołysko Kapitan z Guber: Kiiowskiej. Brantys Possesor z Galicji. — Belfroa Xawery Dziedzic z Zalesia. — Cetnarowicz Kommissarz z Zameczka. — Dąbrowski b. Jenerał z Wsi Kościelnej. — Szuszeryn Jenerał z Białegostoku. — Tokarska Józefa Mecenasowa z Pułtuskiego. — Kobyliński Karol Radca z Sokołowa. Paschalis Alexander Oby: z Lwowa. — Piwnicki Prezes z Radomia. — Dytrych Frydryk Oby: z Łowicza. — Mielżyński Maciej Hrabia. — Moryc Alexander Ob: z Sladowa. —

DONIESIENIA.

Komornik Trybunału Cywilnego Iej Instancji Województwa Płockiego.

Podaie niniejszem do publicznej wiadomości, iż dobra Załuski i Zdanowo w Powiecie, Obwodzie i Województwie Płockiem położone, wydzierżawione będą na lat trzy po sobie idące, poczynaiąc od dnia 24go Czerwca roku bieżącego. Licytacja odbywać się będzie w Płocku przed Franciszkiem Strzeszewskim Reientem Kancellarji Województwa Płockiego w iego Kancellarji w Pałacu Sądowym będącej, w dniu 4tym Maia r. b. od godziny 10tej zrana, od summy złotych pol: 1500. — Płock d. 21 Lutego 1825 r. F e r d y n a n d J o h n e Komornik T. P.

Sprzedaż Sądowa Ruchomości.

Gdy z massy upadłej Ludwika L e t r o n n e pozostała ieszcze znaczna część Nót Muzycznych wielu sławnych kompozytorów kraiowych i zagranicznych, iako to: Hajdena, Mozarta, Spontyniego, Humla, Fieldta, Bethovena, Klengla, Kramera, Rossyniego, Stejbelta i. t. p. przeto Syndycy tymczasowi rzeczonej massy, ogłaszaią niniejszem, iż kontynuacja licytacji tychże Nót, za zniżoną cenę z mocy upoważnienia Wierzycieli, dnia 14 m. b. o godzinie 3 z południa i następnych w Marywillu przy ulicy Senatorskiej w lokalu nad Sklepem Nr 51 oznaczonym, odbywać się będzie. — J. *Wołowski* Adwo. — Ludwik *Mathias*.

Kocz familijny w dobrym stanie z nowym zupełnie ferdekien i fartuchem, oraz waliza iest do sprzedania, dowiedzieć się o cenie i gdzie stoi, można w Handlu Korzennym Kupca Thuguta na rogu ulicy Piwnej naprzeciw Zamku Królewskiego.

Obszerny Sklep i Mieszkanie z Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią e t. c. w domu pod Nro 473 Litera C. na rogu Senatorskiej i Wierzbowej ulicy do naięcia od Sgo Jana r. b. Informacja u Gospodarza.

Dwie Piwnice wielkie, Stajnia na kilka Koni wraz z Wozownią, są do naięcia każdego czasu pod Nro: 90 przy ulicy Dziekania obok Fary; wiadomość u Rządcy Domu w miejscu.

Teatr. Jutro 5ty raz Opera *Sroka złodziej.*

Do Dzisiejszego Kurjera przyłącza się D O D A T E K.